

Sygn. akt V CSK 300/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M. B.

przeciwko M. S.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 stycznia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. akt XIX Ga [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód M. B. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego K. z dnia 15 grudnia 2017 r. oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 20 września 2016 r. Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 20 września 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa M. B. przeciwko M. S. o zapłatę, oddalił powództwo orzekł o kosztach procesu. Powód dochodził zapłaty reszty wynagrodzenia za roboty ślusarsko-blacharskie (witryny zewnętrzne, ślusarka drzwiowa wewnętrzna). Pozwany odmówił zapłaty, powołując się na potrącenie z wierzytelnością powoda wzajemnej wierzytelności z tytułu kar umownych za nieterminowe wykonanie przez powoda umów, na podstawie których realizował prace. Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły umowy w dniach 13 i 16 września 2013 r., uzgadniając termin ich wykonania do dnia 10 października 2013 r. (dostawa i montaż ślusarki drzwiowej wewnętrznej) i do dnia 14 października 2013 r. (wykonanie i montaż witryn zewnętrznych). Powód wszedł na plac budowy dopiero 10 października 2013 r., a roboty zgłosił do odbioru (nie w całości i po wielokrotnym przesuwaniu deklarowanego terminu ich wykonania) w dniu 12 listopada 2013 r. W umowach zastrzeżone były kary umowne za każdy dzień opóźnienia w terminie realizacji przedmiotu umowy w wysokości 1% wartości przedmiotu umowy. Po 12 listopada 2013 r. nadal trwały prace zmierzające do usunięcia usterek. Pozwany wyznaczył ostateczny termin bezusterkowego odbioru robót na dzień 17 lutego 2014 r.

Pełnomocnik pozwanego w dniu 4 marca 2014 r. przedstawił do potrącenia z wierzytelnością powoda z faktury VAT [...] na kwotę 59 683,72 zł karę umowną wskazanej w notcie księgowej nr 1/2014 w wysokości 19 695, 39 zł, a z wierzytelnością powoda z faktury VAT [...] na kwotę 178 350,00 zł - karę umową w wysokości 51.721, 50 zł (nota księgowa nr 2). Łączna wysokość należności z tytułu kar umownych przedstawionych do potrącenia wynosi 71 416, 89 zł i została naliczona za okres od upływu terminu wykonania umów do dnia 12 listopada 2013 r. Sąd nie stwierdził, by wystąpiły okoliczności usprawiedliwiające przedłużenie się robót. Uznał, że potrącenie wywarło skutek umarzający, a reszta wynagrodzenia powoda została zapłacona, wobec czego powództwo uznał za nieuzasadnione.

Przyjął też, że roszczenie pozwanego o zapłatę kar stało się wymagalne z chwilą spełnienia się przesłanek jego powstania, wobec czego argumenty powoda, że potrącenie nie było skuteczne z powodu niewymagalności wierzytelności wzajemnej nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji powoda podzielił ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji i jego wnioski prawne.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 483 § 1 k.c., art. 476 k.c. oraz art. 498 k.c. i art. 499 k.c. w zw. z art. 627 k.c. Naruszenie przepisów postępowania upatrywał w uchybieniu art. 233 k.p.c. Skarżący domagał się uchylenia w całości obydwu wyroków wydanych w sprawie oraz orzeczenia przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 71 416,89 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w postępowaniu przed Sądami powszechnymi i Sądem Najwyższym, ewentualnie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w całości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda pozwany wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie w całości i – w każdym wypadku - zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi wystąpieniem przesłanek przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Gdy przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący obowiązany jest sformułować je w sposób porównywalny z zagadnieniem prawnym budzącym poważne wątpliwości, przewidzianym np. w art. 390 § 1 k.p.c. Powinien więc przedstawić konkretne wątpliwości co do określonego przepisu, zespołu przepisów, albo instytucji prawnej, odwołując się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego, (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941).

Skarżący sprecyzował, że zagadnieniem, które dostrzega w przedstawionej sprawie jest kwestia, czy przedsiębiorca może dokonać skutecznego potrącenia wierzytelności z wierzytelnością innego przedsiębiorcy z wykorzystaniem noty księgowej, która nie odpowiada wymaganiom art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (wg. jedn. tekstu Dz.U. z 2013 r., poz. 330 ze zm.) oraz bez wypełnienia obowiązku złożenia wobec drugiej strony oświadczenia o potrąceniu i kompensacie wzajemnych wierzytelności. Ponadto konieczne było – jego zdaniem wyjaśnienie, czy przedsiębiorca uchybiając wskazanym w pierwszym zagadnieniu materialnoprawnym wymaganiom potrącenia, może skutecznie podnieść w procesie cywilnym zarzut potrącenia. Ostatnie zagadnienie odnosiło się do problemu, czy sąd drugiej instancji należycie wykonuje swoje obowiązki stosując klauzulę ogólną wskazującą na akceptację i przyjęcie za własne ustaleń sądu pierwszej instancji i wyprowadzonych w nich wniosków prawnych.

Przedstawione zagadnienia, na które skarżący oczekuje odpowiedzi negatywnej, nie wymagają ponownego rozpatrywania przez Sąd Najwyższy. Ponadto postawione zarzuty kasacyjne powodują, że udzielenie takiej odpowiedzi nie mieściłoby się w zakresie kontroli kasacyjnej, skoro w skardze nie został podniesiony zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. ani art. 382 k.p.c., zaś zgłoszony

zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest niedopuszczalny w świetle zakazu przewidzianego w art. 398³ § 3 k.p.c. (co zresztą zauważa sam skarżący).

Ubocznie stwierdzić należy tylko, że uprawnienie sądu drugiej instancji w systemie apelacji pełnej do podzielenia oceny dowodów, ustaleń faktycznych i wywodów prawnych sądu pierwszej instancji jest formułą akceptowaną w orzecznictwie od lat 30-tych ubiegłego wieku. W okolicznościach niniejszej sprawy, w których argumentacja zawarta w apelacji stanowiła powtórzenie wywodów powoda już rozpatrzonych przez Sąd pierwszej instancji, formuła przyjęta przez Sąd Okręgowy, poparta dalszymi wyjaśnieniami przedstawiającymi jego stanowisko odnośnie prawidłowości zastosowanych kryteriów oceny wystarczająco tłumaczyła motywy i treść przyjętych ustaleń. Skarżący wprawdzie uważa, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził procesu wartościowania dowodów, jednak z uzasadnienia tego Sądu wynika, iż z uwagi na rozbieżności w zeznaniach, spowodowane zainteresowaniem zeznających w wyniku sprawy, uznał on za niewiarygodne wszystkie te dowody, a za miarodajny materiał dowodowy uznał zeznania osoby, która zainteresowana nie była, oraz dokumenty pisemne sygnowane przez przedstawicieli obydwu stron.

Problem stosunku pomiędzy dokumentacją księgową a skutecznością czynności cywilnoprawnych również nie wymaga wyjaśnień, z uwagi na to, że inne znaczenie i cel mają dokumenty i zapisy rachunkowe (por. art. 4 ust. 1 ustawy o rachunkowości), a inny przepisy prawa cywilnego. Oświadczenie kształtujące o potrąceniu może zostać złożone w dowolny sposób (art. 60 k.c.) i nie wymaga dla swojej skuteczności wystawienia noty księgowej.

Drugą przesłanką przedsądu powołaną przez powoda jest oczywista zasadność jego skargi kasacyjnej. W rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., oczywistość taka zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a skutkiem wytkniętych nieprawidłowości stało się wydanie rażąco nieprawidłowego orzeczenia. Skarżący, powołując się na tę przesłankę przedsądu, powinien wykazać oczywistość przynajmniej jednego z przytoczonych w niej zarzutów i niewątpliwy

związek pomiędzy tym uchybieniem a wadliwością orzeczenia. Uczynić to powinien w odrębnym wywodzie, aby spełnić wymaganie konstrukcyjne a art. 398⁴ § 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nieopubl.).

Wskazana przez skarżącego argumentacja nie wpisuje się w wymagania przewidziane dla tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. W skardze powód skupił się na podważaniu oceny dowodów i kwestionowaniu ustaleń, starając się wykazać, że wykonał umowę w terminie, ponieważ korespondencja mailowa stron dowodziła przesunięcia pierwotnego terminu. Te starania były skazane na niepowodzenie, skoro – o czym była już mowa – przy takim ukształtowaniu podstaw i zarzutów kasacyjnych, jakie przyjął powód, nie było możliwe skuteczne zakwestionowanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Rozważania prawne bazowały na konkretnych ustaleniach i – w świetle wiążących ustaleń – nie można uznać ich za wadliwe i to w sposób oczywisty.

Skoro wymienione przez skarżącego podstawy przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzą, a okoliczności sprawy nie wskazują, aby wystąpiły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., należało odmówić przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (jedn. tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 18).